

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa B. F.
przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 marca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności

o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca B. F. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Wskazała, że podniesiony w skardze zarzut niewłaściwego zastosowania art. 445 § 1 k.c. stanowi kwalifikowane naruszenie prawa materialnego, a przyznane skarżącej zadośćuczynienie w kwocie 88 000 zł jest rażąco niewspółmierne do doznanej przez nią szkody.

W judykaturze Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika skarga *prima facie* zasługuje na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć konkretnych przepisów prawa i być dostrzegalne w sposób oczywisty, na pierwszy rzut oka (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację pozwanej, podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Wskazał, że krzywda, której doznała powódka, była znaczna; zwrócił uwagę na uniemożliwienie kontynuowania zatrudnienia, uciążliwe leczenie, ograniczenia aktywności towarzyskiej i ruchowej, a także na to, że stan fizyczny powódki nie rokuje poprawy. Jednocześnie jednak podkreślił, że rokowania w zakresie stanu psychicznego skarżącej są pomyślne i że powódka zachowała lewą rękę. Zwrócił również uwagę, że uraz nie pozbawił skarżącą możliwości powrotu do życia towarzyskiego i nie wyklucza powrotu do satysfakcjonującego pożycia małżeńskiego.

W zestawieniu z przytoczonymi motywami, twierdzenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie dowodziły oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, lecz stanowiły wyraz polemicznej oceny tożsamyh okoliczności faktycznych w kontekście rozmiaru wyrządzonej skarżącej krzywdy. Sąd Apelacyjny nie pominął wskazywanych we wniosku faktów, lecz inaczej niż skarżąca odczytał ich wagę w kontekście adekwatności żądanej kwoty zadośćuczynienia. Rozważania zawarte we wniosku stanowiły ponadto w znacznej części powielenie tych samych argumentów, które skarżąca zaprezentowała następnie w uzasadnieniu zarzutów kasacyjnych. Ujęcie takie godzi w funkcję wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, którego rola - w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - polega na przekonaniu Sądu Najwyższego przy pomocy zwanego, jurydycznego wywodu, że zaskarżone orzeczenie jest w sposób elementarny nieprawidłowe.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, według którego rokowania w zakresie stanu psychicznego skarżącej są dobre, wynikało wprost z opinii biegłych i powiełało ustalenia Sądu pierwszej instancji. To, że ocena zakresu uszczerbku na zdrowiu - zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej - wymaga wiadomości specjalnych, stanowiących domenę biegłych, nie oznacza, że sąd nie jest władny w tym zakresie dokonywać jakichkolwiek samodzielnych ustaleń, opartych o reguły logiki i zasady doświadczenia życiowego. Z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikało, dlaczego sformułowane przez Sąd Apelacyjny wnioski co do tego, że natura urazu nie pozbawia skarżącą możliwości powrotu do życia towarzyskiego, ograniczonej aktywności ruchowej i powrotu do satysfakcjonującego współżycia małżeńskiego, miałyby *in casu* wkraczać w sferę zastrzeżoną dla biegłych, a tym bardziej, by postawienie takich wniosków miało prowadzić do wydania oczywiście wadliwego wyroku. Oceny te nie podważały zarazem przywołanych we wniosku stwierdzeń biegłych co do rokowań w zakresie urazu somatycznego przebytego przez powódkę.

Zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. może stanowić skuteczny zarzut skargi kasacyjnej, a tym bardziej służyć wykazaniu jej oczywistej zasadności, jedynie wyjątkowo, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia nie pozwala na poddanie zaskarżonego wyroku efektywnej kontroli kasacyjnej (por. odpowiednio wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepubl., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl. i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, niepubl., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 14). Sytuacja taka nie wystąpiła w sprawie, w której wydano zaskarżony wyrok. Motywy Sądu Apelacyjnego, choć sformułowane zbyt lakonicznie, pozwalały zrekonstruować tok rozumowania Sądu i wskazywały na okoliczności, które zdecydowały o zmianie zaskarżonego apelacją wyroku.

Dostrzec należy wreszcie, że przepis art. 445 § 1 k.c., podobnie jak art. 448 k.c., posługując się pojęciem „odpowiednia suma”, odsyła do szeregu niedookreślonych kryteriów, których stosowanie ma z natury rzeczy ocenny charakter i zależy od indywidualnych okoliczności sprawy. Ustalenie wysokości kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia stanowi w związku z tym domenę sądów *meriti*. Ingerencja Sądu Najwyższego, z powołaniem się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, musi w tym przypadku zakładać rażące przekroczenie granic uznania sędziowskiego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2017 r., V CSK 86/17, niepubl. i z dnia 19 czerwca 2018 r., IV CSK 54/18, niepubl.). Nie negując w żadnej mierze cierpień, których doznała skarżąca, w kontekście wysokości kwoty zasądzonej przez Sąd Apelacyjny, motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia i twierdzeń przedstawionych we wniosku, nie można było uznać, by sytuacja taka wystąpiła w sprawie, w której złożono skargę.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 i art. 102 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.